

Paweł Cembrowicz

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego, Świadkowie Zmartwychwstałego

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/2, 280-281

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

3. Bóg przyszedł do nas w swoim Synu, objawiając się w Betlejemskiej Grocie, a potem w słowach i czynach Mistrza z Nazaretu. Gdy nadeszła Jego godzina, objawił się jako prawdziwy Baranek, który gładzi grzechy świata. Jezus poprowadził nas od Groty Betlejemskiej do Groty swojego Grobu, aby pokazać nam, że On jest Początkiem i Końcem. Dzisiejszej Nocy objawimy naszą radość, płynącą od Chrystusa Zmartwychwstałego całemu światu. Czujemy jednak zobowiązanie, aby tę radość objawiać ciągle, nie tylko w Wielkanocną Uroczystość. Do tej radości zachęca nas Matka Teresa z Kalkuty: „Nie pozwólmy, by w naszych sercach wygasła radość miłości do Jezusa; dzielimy się tą radością ze wszystkimi, których spotkamy. Ta promieniująca radość jest prawdziwa, nie ma bowiem powodu, dla którego nie mielibyśmy być szczęśliwi – przecież Jezus jest z nami”. Nieśmy zatem tę radość, że Jezus Chrystus, Prawdziwy Bóg i Prawdziwy Człowiek, który narodził się w Betlejem Judzkim, umarł na Kalwarii, powrócił do życia. Bądźmy świadkami w naszej codzienności, że On żyje – również w naszych sercach.

ks. Paweł Cembrowicz

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO – 10 IV 2004

Świadkowie Zmartwychwstałego

1. „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono” – z takim przesłaniem wracają w wielkanocny poranek niewiasty od Chrystusowego grobu. Wybrały się tam, aby dokończyć obrzędów pogrzebowych, przerwanych przez czas szabatu. Jeszcze nie myślą o tym, co się naprawdę mogło stać. Jeszcze myślą zbyt po ludzku, nie pamiętając, co Mistrz z Nazaretu mówił o nadejściu Jego godziny i jej wypełnieniu. Nic w tym dziwnego, myślą po ludzku. Człowiek złożony do grobu już z niego nie wychodzi. Apostołowie Piotr i Jan natychmiast biegną do grobu, aby sprawdzić wiadomość, którą przyniosły kobiety. Ich rozumowanie pójdzie w innym kierunku. Przypomną sobie słowa Jezusa o konieczności oddania życia, aby je znowu odzyskać. Zrozumieją Pismo, które mówi, że Mesjasz ma powstać z martwych. Zrozumieją i uwierzą. Fakt Chrystusowego Zmartwychwstania zmieni zupełnie ich życie.

2. Jak bardzo Zmartwychwstanie wpłynęło na życie Dwunastu, dowiadujemy się z księgi Dziejów Apostolskich. Wysłuchany dzisiejszy fragment (Dz 10,34a.37-43) ukazuje nam życie Kościoła już po Zmartwychwstaniu Pańskim i Zesłaniu Ducha Świętego. To Piotr, ten, który zapał się Pana, staje się pierwszym świadkiem i głosicielem Dobrej Nowiny, że w Jezusie z Nazaretu wypełnił się odwieczny plan Ojca. W Nim dokonało się nasze odkupienie i w Nim mamy przystęp do Boga: „każdy, kto w Niego wierzy, w Jego imię otrzyma odpuszczenie grzechów”. Niezwykle jest, że tych Dwunastu, a potem ich uczniowie w przeciągu kilkudziesięciu lat potrafili „zarazić” cały ówczesny świat Nowiną, że w Jezusie, prawdziwym Bogu i prawdziwym Człowieku, ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, każdy człowiek może dostąpić zbawienia.

3. Święty Paweł, który przeżył niezwykle spotkanie ze Zmartwychwstałym pod Damaszkim, stając się z prześladowcy naśladowcą Jezusa, mówi nam o konsekwencjach

naszego uczestniczenia w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa: „Jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze”. Dzisiejsza uroczystość skłania nas, chrześcijan, do refleksji nad faktem zmartwychwstania Chrystusa i nad faktem naszego uczestniczenia w Jego dziele odkupienia. Papież Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej o Kościele w Europie, dokonując charakterystyki życia społeczeństw na Starym Kontynencie, mówi o postawach zwątpienia i niewiary, odchodzenia od chrześcijańskich korzeni. Warto zapytać się w niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o wiarę nas, chrześcijan. Czy czasem nie przyzwyczajaliśmy się do wydarzenia Jezusa Chrystusa? Jesteśmy przecież wezwani, aby Wydarzenie Paschalne miało wpływ na nasze życie. Tak jak wpłynęło na życie Dwunastu, ich uczniów i następnym pokoleń. Doświadczając łaski Zmartwychwstałego prosimy, abyśmy my, Jego uczniowie XXI wieku, potrafili świadczyć, że On jest Jedy-nym Odkupicielem człowieka.

ks. Paweł Cembrowicz

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY 12 IV 2004

„Ty ścieżkę życia mi ukazesz”

1. „Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami”. Cała paschalna tajemnica Kościoła zawiera się w tych słowach. Cała chrześcijańska wiara streszcza się w uroczystości Święta Zmartwychwstania Pańskiego: wspomnienie nocy, podczas której „Król tak wielki odnosi zwycięstwo”; wspomnienie dnia zwycięstwa nad śmiercią.

„Zbudź się, a zajaśnieje ci Chrystus”. Czas wielkanocny to szansa na prawdziwie chrześcijańskie przebudzenie: gdy grzeszny, duchowo ospały i wewnętrznie zniechęcony człowiek budzi się do nowego życia i nowej nadziei. Jest to szansa na prawdziwie chrześcijańskie oświecenie: gdy oczom otwartym na rzeczywistość duchową zajaśnieje Pan życia, Pan wiecznie już żywy. Jeśli w Wigilię Paschalną w mrok Kościoła wniesiono blask świecy z radosnym okrzykiem „Światło Chrystusa!”, to dlatego, by przypomnieć nam, że dzięki temu światłu jesteśmy chrześcijanami, że to właśnie światło mamy sobie podawać z rąk do rąk, jako fundament niewzruszonej nadziei.

2. Od czasu pierwszej Paschy Zmartwychwstania Chrystusa „mamy Rzecznika wobec Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego” (1 J 2,1). Chrześcijanin nie ma powodu, by odczuwać osamotnienie, pustkę czy strach. Nie ma powodu też, by wobec Boga odczuwać oddzielenie lub dystans nie do przebycia. Jest ktoś, kto sprawi, że Bóg wejrzy na nas łaskawie, pełen miłosierdzia i przebaczenia: jest to nasz Rzecznik wobec Ojca, obrońca, Poczyszczyciel, Adwokat – wszystkie te biblijne określenia Pana Jezusa winny wzbudzać w nas poczucie zaufania i pewności. Jest ktoś, kto wstawi się za nami.

Jezus „zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami”. To, że Jezus zasiadł po prawicy Boga, bynajmniej nie sprawiło, że stał się bardziej oddalony od tych, których tu na ziemi umiłował. Teraz tym bardziej może objąć wszystkich swoją wszechwiedzą i potężną miłością. Jest obecny jeszcze bardziej skutecznie, teraz już w swoim Ciele na ziemi – w Kościele. Wielu ludziom, nawet wierzącym i praktykującym, katolickie